



Jeszcze parę lat temu niektóre rzeczy wydawały się nie do pomyślenia. Dzisiejsze telefony są potężniejsze niż komputery, z których korzystaliśmy mniej niż dziesięć lat temu. Robią zdjęcia, których nie powstydzilyby się lustrzanki wyprodukowane parę lat wstecz. I na dodatek wprowadzają podstawowe korekty fotografii, bez konieczności odpalania programów graficznych.

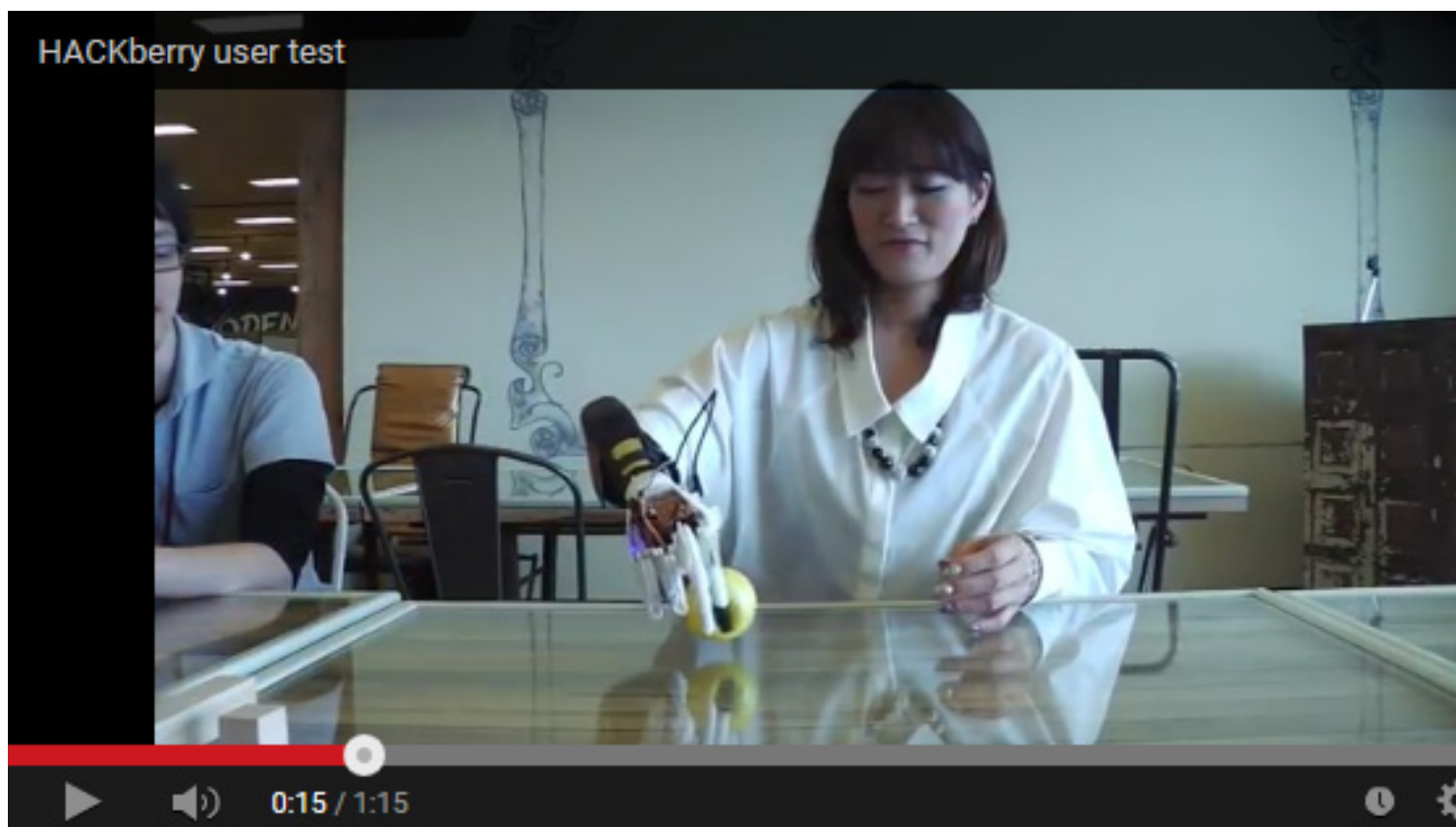
Technika idzie naprzód, a coś, co trzy-cztery lata temu było niebotycznie drogą nowinką, dziś stopniowo zagląda już pod strzechy, stając się powoli sprzętem dostępnym dla przeciętnego użytkownika. Weźmy na przykład drukarki 3D. Już za chwilę, już za moment staną się przedmiotami codziennego użytku, jak laptopy, telefony, czy odtwarzacze blu-ray. Powszechna dostępność internetu sprawi, że schematy praktycznie wszystkiego, co da się za pomocą takiej drukarki stworzyć, będą do uzyskania w sieci tak jak muzyka, filmy, czy książki.

Nie bez powodu zacząłem właśnie od nawiązania do smartfonów i drukarek 3D. Widoczna na zdjęciu u góry bioniczna kończyna o nazwie HACKberry, dzieło japońskiej firmy Exiii, w całości została stworzona właśnie na drukarce 3D, a jej „mózgiem” jest smartfon. Pliki pozwalające na jej wydruk można pobrać bezpłatnie ze [strony firmy](#). Ta sztuczna ręka wyposażona jest w ruchomy nadgarstek i chwytny palec z opuszką. Pozwala to jej użytkownikom choćby na takie działania, jak zawiązywanie butów, ubieranie się, podnoszenie przedmiotów, przewracanie

Przyszłość jest dzisiaj!

Dodany przez Zadra
niedziela, 07 czerwca 2015 11:02 -

stron i wiele, wiele innych. Jej zastosowanie w praktyce można obejrzeć na poniższym filmiku:



Jak więc widać, coś, co jeszcze do niedawna mogło zdawać się wymysłem twórców science-fiction, staje się realne. Przyszłość, o której czytaliśmy w książkach, puka już do naszych drzwi. To może być przełom nie tylko w technologii, ale przede wszystkim w życiu wielu osób z niepełnosprawnością. Koniec ze sztywnymi protezami rąk czy nóg – oto wkrótce będzie można za cenę niższą od kosztów standardowej protezy nabyć drukarkę 3D, ściągnąć z internetu plany, podłączyć smartfona i cieszyć się nową kończyną!

Oczywiście trzeba będzie jeszcze poczekać kilka lat, nim to wszystko znajdzie się w powszechnym użytku, ale cieszy fakt, że takie możliwości się pojawiają. Umysł ludzki zadziwia swoją kreatywnością i dobrze, że są tacy naukowcy jak ci z Japonii, którzy wykorzystują swe umiejętności, by pomóc osobom z niepełnosprawnością.

Mamy dwudziesty pierwszy wiek. Czas, który dla wielu fantastów jawił się okresem wzmożonego rozwoju technologicznego i wybitnych osiągnięć nauki. Ich wizje spełniają się na naszych oczach...

Oby tak dalej!

Przyszłość jest dzisiaj!

Dodany przez Zadra
niedziela, 07 czerwca 2015 11:02 -

Rafał Wieliczko